

„Panie co chcesz abym czynił cz. 1”

WSTĘP: (1min.) – zapraszaj własnymi słowami Ducha św. by pomógł ci usłyszeć to co chce ci powiedzieć Bóg. Uświadom sobie Jego obecność przy tobie.

1. CZYTANIE: (7 min.) – przeczytaj poniższy fragment z ewangelii (3 – 4 razy). Czytaj powoli ze zrozumieniem i staraj się zauważyć, co przemawia do ciebie w sposób szczególny.

Najwyższy, chwalebny Boże,
Rozjaśnij ciemności mojego serca
I daj mi Panie prawdziwą wiarę
Niezachwianą nadzieję i doskonałą miłość
Zrozumienie i poznanie abym wypełniał
Twoje święte i prawdziwe posłannictwo.
Św. Franciszek+

2. Medytacja (17 min.) – Staraj się nadążyć za poleceniami, które są poniżej. Wnioski i odpowiedzi, możesz zapisać na odwrocie kartki.

a) Franciszek stając przed Bogiem, staje w zupełnej szczerości, nic nie ukrywa, mówi jak jest. Zostawiając świat i swoje dotychczasowe życie, staje wobec niewiadomej, która jawi mu się jako wielka ciemność. Wie, że może ją rozjaśnić tylko Pan Bóg, którego głos usłyszał w Spoleto. Punktem wyjścia jego modlitwy staje się więc doświadczana ciemność. W tym sensie jest ona darem Bożym, bo

mobilizuje Franciszka do szukania światła. Za jego czasów tak jak i dzisiaj było wiele światła sztucznych, które na chwilę pomagały zapomnieć o ciemności, tym razem jednak jest w San Damiano, gdzie nie ma światła innych niż krzyż i oliwna lampka.

Zastanów się, czy potrafisz w ten sposób zinterpretować swoje ciemności? Czy są sygnałem do szukania światła, czy tylko niechcianą, przykrą przeszkodą? Gdzie szukasz światła dla siebie? Czy jak Franciszek stawiasz wszystko na jedną kartę i prosisz aż do skutku?

b) Światło, o które prosi Franciszek, to nie zwykła wiedza czy pewność. On prosi, by na wszystko co go spotyka mógł patrzeć oczyma Bożymi. Prosi więc o wiarę, nadzieję i miłość, cnoty Boskie, które uzdalniają do takiego spojrzenia. Kilka lat po nawróceniu Franciszka świat wyglądał tak samo jak przed, a nawet mógł wydawać się jeszcze gorszy, bo Biedaczyna doświadczył prześladowania od rodziny i przyjaciół. On jednak promieniał, bo zmieniło się jego postrzeganie świata. Nic nie było już tak jak kiedyś, zmiana myślenia zmieniła wszystko. Dzięki wierze, nadziei i miłości, zaczął widzieć świat w prawdziwym świetle, o wiele głębszym niż mógł się spodziewać. To spojrzenie ukształtowało nie tylko Franciszka i jego późniejszych naśladowców, ale również samo miasto o czym pisze Roman Brandstaetter:

„Boskie piękno franciszkańskiej stolicy jest zbyt głębokie, by mogło wzbudzić powszechny podziw. Bóg szuka tylko tych, którzy Go szukają. Piękno Asyżu jest wyższe od człowieka. Dlatego człowiek z trudem oswaja się z ciszą umbryjskich wzgórz”.

Zastanów się, jak wygląda twoja modlitwa zwłaszcza w chwili próby? Czy chciałbyś patrzeć na świat jak Franciszek?

c) Modlitwa Franciszka ma jakby dwa bieguny „daj mi Panie” - „abym wypełnił”. Świadom życia, w które do tej pory realizował wg swojego planu, a które zawiodło go do niewoli, tym razem prosi o siły do wypełnienia planu Bożego. Gdy zaczyna rozumieć miłość Bożą, doświadcza, że pragnienie wypełnienia woli Bożej wcale go nie ogranicza, ale rozwija skrzydła. Ten, który całkowicie zdał się na opatrzność Bożą, uzyskał wolność, której nie doświadczył wcześniej ani on, ani nikt z jego otoczenia. Miłość do Boga, która rozlewała się na ludzi i stworzenie, pociągnęła niebawem na tą samą drogę wielu młodych z Asyżu i nie tylko.

Czy prosisz Boga w swojej modlitwie o wypełnienie się Jego woli w twoim życiu? Czy odnajdujesz w niej pokój, a przynajmniej czy chciałbyś odnaleźć?

3. MODLITWA (3 min.) – teraz własnymi słowami powiedz Jezusowi o tym, co odkryłeś podczas medytacji. Może będzie trzeba za coś Go przeprosić, lub za coś mu podziękować. Poproś by zarządził twojemu niedowiarstwu.

4. KONTEMPLACJA (2 min.) - Trwaj teraz przed Jezusem w ciszy, starając się wzbudzić w swoim sercu wdzięczność i miłość do Niego, za to wszystko, co dla ciebie robi.

